

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Marca v. s. 1820 roku

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Rean. | Wiatry. | Odmia. w powie |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|----------|----------------|
| dn. 3 średnia. | | 28 cal. 0, 3, lin | + 0, 67 stopn | Północny | Pochmurne |
| dn. 4 średnia. | | 28 — 2, 8, — | + 0, 33 — | Niestaly | Pochmurne |
| dn. 5 godz. 7 | | 28 — 3, 2, — | — 4, 5 — | Wschodni | Pogoda |

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 22 lutego. Wiadomości o odmianach w ministeryum zupełnie się sprawdziły. Hrabia *Decazes* oddalony: na jego miejscu mianowani są: na prezydenta w radzie ministrów Xiążę *Richelieu*, a ministrem spraw wewnętrznych Hrabia *Simeon*. Minister wojny Margrabia *de Latour-Maubourg*; minister skarbu P. *Roy*, minister marynarki Baron *Portal*, minister stosunkow zewnętrznych Baron *Pasquier*, strażnik pieczęci P. *de Serre*, pozostali na miejscu. Vice sekretarzem stanu w departamencie sprawiedliwości mianowany jest Hrabia *Portalis*, Par Francyi, a na jeneralnego dyrektora administracyi departamentalney i policyi Baron *Mounier*, Par Francyi. (Pierwszy miał wprzód poruczenie układać się w *Rzymie* o konkordat; drugi miał zlecenie uskutecznić w *Akwisgranie* likwidacyą wypłat od Francyi dla mocarstw sprzymierzonych).

Król chce okazać Hrabieciu *Decazes* swoje ukontentowanie z jego wierności i gorliwości w urzędowaniu nadał mu godność Xiążęcia (*Duc*). Dalej zaś wyrażono w wyroku królewskim: że gdy mu stan zdrowia nie pozwala sprawować daley obowiązkow służby, tedy Król przyymuje wprawdzie prośbę o uwolnienie, chce jednak, aby pozostał ministrem stanu i członkiem rady tajney. — Xiążę *Decazes* mianowany jest razem przez Króla Jmci posłem do *Londynu*; a Xiążę *Richelieu*, dla którego miejsce to wprzód przeznaczone było, mianowany został ministrem sekretarzem stanu i prezydentem w radzie ministrów, jednakże bez oddzielnego wydziału.

Xiążę *Decazes* opuścił natychmiast hotel należący do urzędu sprawowanego wprzód przez niego ministeryum i udał się do swego teścia, Hrabiego *St. Aulaire*. Po audyencyi przedwyjezdney u Króla, zamyśla on wyjechać jutro do *Etirole*, a ztamąd odwiedzić jeszcze swoje rodzinne miasto *Livourne*.

Dnia 19 Król odwiedził Xiężnę *Berry* w *St. Cloud*.

Dnia 19 i 20 tutajsze władze oywilne i wojskowe, deputacye izby parów i deputowanych, i wiele innych korporacyj oddawały ostatnią posługę zwłokom Xięcia *Berry*. Dziś przed południem o godzinie 9 odprawdzono zwłoki do *St. Denis*. Żałobną mowę, i to jedną tylko, będzie miał w *St. Denis* ko-

adjutor arcybiskupa paryzkiego, w dniu mającym się jeszcze naznaczyć na obchód żałobny.

Gazety nasze napelnione są żałobnemi addressami. Przychodzą one ze wszystkich stron i wyrażają naygłębszy smutek i naywiększą obrzydliwość przeciw popełnionemu morderstwu.

W izbie parów, na posiedzeniu dnia 14, które się w zamknięciu odprawilo, wszedł Xiążę *Fitzjames* na mownicę i miał głos następujący: „Z rękami okrytymi jeszcze krwią nieszczęśliwego Xiążęcia, który na rękach moich skonał, nie chcę zajmować uwagi waszey obecnością, chociaż jest tak okropna; przyszłość jedynie zajmować nas powinna. Ministrowie królewscy, czy obrali środki potrzebne do zachowania drogiey reszty familii królewskiej? Nie dajcie się W Panowie ludzić; spiszek istnieje; koniecznością jest wyniszczyć go do ostatka. Nikt mię nie obwini o czynienie niepewnych domysłow, gdy się narażam na niebezpieczeństwo paśdz może dziś jeszcze pod zbojeckim żelazem; ale żaden mię wzgląd nie wstrzyma; wymienię wam osoby; oskarżam formalnie Pana *de Caulaincourt*, u którego niedawno jeszcze służył morderca; zapewnionoż się jego osoby? Czynię zatem wniesienie, wezwać ministrów do uwiadomienia izby o środkach, jakich użyli do odkrycia okropney osnowy wypadku pogrążającego Francyą w przerażeniu.” — Mowa ta uczyniła wielkie wrażenie w izbie, tymczasem nikt jey z obecnych nie popierał i nie nie postanowiono względem jey wydrukowania. Tylko minister wojny oświadczył, że rząd użyje wszystkich w moocy jego będących środków, dla doyscia do źródła zbrodni i zapobieżenia nadal jey skutkom.

Teatra będą jutro znowu otworzone. Otrzymały za swoją przerwę przyzwoitą od rządu nagrodę. Na *Odeonie* dana będzie raz pierwszy tragedia *Karol z Nawarry*, pióra Pana *Briffaut*; w tragedyi tej znajduje się wiele miejsc stosujących się do obecnych okoliczności. — Gazeta *Journal des Debats* czyni zapytanie: Czy w domu *Opery* będą się mogły odbywać widowiska? a przynajmniej wątpi, iżby kiedykolwiek rodzina królewska stąpiła na to miejsce, gdzie tak szkaradna zbrodnia została popełnioną. Wiadomo, że między osobami za buntownicze mowy po zamordowaniu Xięcia *Berry* uwięzionemi, znajduje się jedna, któ-

ra w handlu kwiatów u *Prevost* mówiła podobnie przeciw *Xięciu* i *Xięźnie*, i obwinioną jest przez gazetę *Journal des Debats*, że jako jeden z należących do kolonii *Texas*, otrzymał z kassy *Minerwy* 1000 fr.; czemu też *PP. Benj. Constant* i *Lacretelle* starszy, nie zaprzeczyli.

Dziwną jest rzeczą, że pewna osoba, jadąc do *Bruxelli*, w *Ribecourt*, między *Noyon* i *Compiègne*, już w nocy z soboty na niedzielę opowiadała, że *Xiążę Berry* został zamordowany, kiedy się to nie przedzysła aż następnego dnia w *Paryżu* zdarzyło. Jeneralny prokurator został już uwiadomiony o tej okoliczności.

Wczoraj uwięziono w *Palais-Royal* człowieka, który miał na sobie odzienie różowej barwy, i prowadził na smyczy psa, któremu zamiast obroży włożył na szyję żałobną krepe, i którego imieniem *hic jacet* (tu leży) nazywał.

He razy ciągnie się indagacya z *Luwela*, zdęymując zawsze z niego kaftan, który nań kładną, aby sobie co złego nie zrobił. Jeden ze stróżów karmi go i kładnie mu do ust potrawę. Zapytywano też i siostrę jego, ale ta żadnego w rzeczy tej objaśnienia dać nie mogła. Młoda też jedna kobieta, kupczująca owocami, kochanka *Luwela*, ma być pociągnięta i niemal wyznać miała. Krewni *Luwela* w *Versailles* nie zostawali z nim w żadnych związkach. Zapewniają, że upływie więcej dwóch miesięcy, nim process wprowadzony zostanie. *Louvel* nie ma umieć ani pisać ani czytać. U niego znaleziono dwie książki konstytucyą i *Contract social* znajome dzieło *Rousseau*. (Nie zgadza się to z jego nieumiejętnością.)— Duchowny, który się ofiarował nawrócić go w więzieniu na zbawienną drogę, wnet przez niego odprawiony został.

Louvel zachowuje się w więzieniu z taką mocą i spokojnością umysłu, jakich się ledwo spodziewać można było. Nic go tak nie porusza, jak kiedy się go zapytują, czy ma spółwinnych. O *Rawaillaku* mówi z pogardą i wstrętem. Prosił o lepsze pokarmy i otrzymał je. Nie pije wina: nie poymuje, dla czego jest tak ściśle strzeżony i dla czego nie pozwalają mu golić brody. Samobóystwo jest w oczach jego słabością, którejby się nigdy nie dopuścił, chociażby mu wolność do tego zestawiono. Zapewnia on, iż popełnił morderstwo, aby wielu uszczęśliwił (jest to jego wyrażenie). W więzieniu jego stoi jedno łóżko i piec. Dwóch ludzi jest dzień i noc w jego izbie, a trzech przed drzwiami. Gdy został poymany i do domu *Operry* odprawiony, postrzegła go przypadkiem *Xięźna* i zawołała: przez z tą potworą! pewna jest, że *Xiążę* chciał go widzieć i zapytywać. Tylko przy *zwłokach* był zapytywany.

Prawo względem ścięśnienia wolności gazet, odrzucone zostało przez kommissyą izby parów.

Zdaje się, że kommissyą izby deputowanych, której poruczone jest roztrząśnienie prawa przeciw wolności osobistej, zamyśla także odrzucić to prawo. Pan *Dupont de l'Eure* wyznaczony jest do zdania sprawy w imieniu kommissyji. Zgromadziła się znowu wczoraj, dla kończenia swych roztrząsań. Nie ma dziś

publicznego posiedzenia, i dzień na nie nieoznaczony.

Monitor zawiera tabelę, wyszczególniającą liczbę deputowanych jaką kolegią wybiercze okręgowe w każdym departamencie wybrać mają, w ogule 250 (dotychczasowa liczba ogólna),— daley liczbę deputowanych, którą kolegią departamentowe na przyszłość wybierać mają (podług nowego prawa wybierczego) w ogule 172. Tym sposobem całkowita summa deputowanych wyniesie 430.

Gazeta *Quotidienné* i inne wywierają najostrzejsze obelgi przeciw *Xięciu de Cazes* od czasu oddalenia się jego z ministryum. Umiarkowani myślą i mówią o nim inaczej; nie myśli i nie mówi tak Francya, dla której przez długi czas był potrzebnym; dla której najważniejsze poczynił przysługi; dla której więcej uczynił, aniżeli może każdy inny uczynił albo mógł uczynić. Nawet chrzestne imię jego *Eliasz* jest przedmiotem nikczemnego szydzenia.

Ex-jenerał *Sarrasin*, który w przeszłym roku osadzony był za wielożeństwo na 10 lat do robot w domu poprawy i na zapłacenie 40,000 fr. kary pieniężnej, wyrzucony został z liczby członków legii honorowej. Dnia 21 t. m. razem z 9 innymi złoczyńcami na placu przed domem sądowym postawiony był u pręgiarza. Gdy go wyprowadzano z więzienia *Conciergerie*, przed którym się mnóstwo ludu zgromadziło, nie chciał iść żadną miarą. Czterech żandarmów nie mogło inaczej przewyciężyć jego oporu, aż musieli związać mu ręce i nogi i tak go na karach powieźli. *Sarrasin* usiłował w drodze poburzyć wojskowych i wołał: „Żołnierze! patrzcie, jak się z jenerałami obchodzą!” Ale nic to nie pomogło. Posadzono go na stolku; miał na szyi żelazną klamrę aż do południa; okazał się spokojniejszym, aniżeli się spodziewano, a potem odprowadzono go do więzienia *Bicêtre*.

Paryż, dnia 23 lutego. Wczoraj i wczoraj wieczorem miał *Xiążę de Cazes* audyencyą u Króla; a wczoraj przed południem *Xiążę Richelieu* i arcybiskup paryzki.

PP. Guizot i *Villemain* prosili o uwolnienie od obowiązków. Pierwszy był dyrektorem administracyi departamentowej, a drugi dyrektorem handlu wiegarskiego.

Wczoraj odprowadzone zostały z wielką okazałością *zwłoki Xięcia Berry* do *St. Denis*. Kondukt był bardzo liczny i rozrzewniający. Znajdowało się na nim około 6,000 ludzi wojska, przed żałobnym wozem, który ciągnęło ośm koni w czarnych pokryciach, szły dwa szeregi ubogich ludzi z pochodniami. Prowadzono też i paradnego konia *Xiążęcego*. W *St. Denis*, dokąd *zwłoki* po południu przywiezione i w kaplicy żałobnej postawione zostały, było wiele domów żałobnym kirem okrytych. Żałobne salwy zapowiedziały tu otwarcie konduktu.

Wczoraj zacząwszy od rana aż do późnego wieczora palono papiery w dawniejszym mieszkaniu *Xięcia Decazes*.— Mówią, że jeden ze znajomych deputowanych z lewej strony nauczył się napamięć mowy *Xiążęcego* (nawówczas ministra) *Decazes*, którą miał w izbie

przeciw uczynionemu przez Hrabiego *Barthelemy* wniesieniu względem odmiany prawa o wyborach, i choć mowę tę wyrecytował za swoje, jako nayszczyplwszą przeciw niemu satyrę, na nayszybszych obradach względem prawa o wyborach.

Gazeta *Journal des Debats* przytacza miejsce z jednej mowy buntowniczej, i zapytuje: Czyż to mowa? zapewne jednego ze spółwinowayców *Luwela*? Nie, męża, który wszedł do ministerium dnia 30 stycznia t. r.

Monitor zawiera wezwanie do wszystkich dobrych Francuzów, ażeby się pojednali u grobu Xięcia *Berry*, i puscili w ni pamięć wszelką nienawiść partyzancką. — Całe wojsko włożyło żałobę na 21 dni; a regiment Xięcia na 4 tygodnie. — Wszyscy na polowie żołdu zostawieni oficerowie, którzy się w *Paryżu* znajdują, i opatrzeni są pasportem cywilnym a nie wojskowym, powinni natychmiast opuścić stolicę. — Rozszerzono w tych dniach zastraszające wiadomości o mieście *Grenoble*. Mer tameczny, który się od niejakiego czasu w *Paryżu* znajduje, zaprzecza tę pogłoskę.

Xięzę *Fitzjames*, pólkownik 15 legionu gwardyi narodowej konney, wydał dnia 18 t. m. rozkaz dzienny do swego korpusu, wzywając go do podwojenia swej gorliwości i czuności, a na przypadek alarmu niezwłocznie w zupełnej gotowości stawić się na naznaczonym miejscu zebrania, nie czekając rozkazu. Korpus, tak kończy, ma tak polegać na nim, jak on na korpusie. Zapisalem, dodaje on, syna mego na liście jako gwardyaka. Młody wprowadzie; ale ma już krew, dla przelania jej w obronie Króla. — Słychać, że *Caulaincourt* ma pociągnąć do sądu Xięcia *Fitzjames*, za jego odezwanie się przeciw niemu, a po zapadnięciu wyroku wyzwając go na pojedynek.

Marszałek *Victor*, pełniący służbę majora jeneralnego, wydał do regimentów gwardyi królewskiej okólnik, w którym przekłada panom oficerom, aby się nie mieszało do kłótni, które w ostatnich dniach spokoynność publiczną przerywają. „Dobrzy żołnierze, którzy poświęcają się dla Króla, wyraża marszałek do nich, powinni kładź tamę zaburzeniom, nie zaś wszczynać.”

Ukazał się już wizerunek *Luwela*, ale został natychmiast zkonfiskowany. — Nim wyrok na nim spełniony zostanie, zaprowadzony będzie do pałacu *Luxemburg* i osadony na 24 godzina w tej samej stancyi, w której się niedgdyś marszałek *Nej* znajdował. — Wyznał on na indagacyi, że dniem wprzody udał się na ulicę *Artois*, gdzie Xięstwo *Berry* znajdowali się na balu u Pana *Greffulhe*, para Francyi a to w nadziei wykonania swej czarney zbrodni. Sama myśl, że Xięzę mógłby zamordowany być w domu Pana *Greffulhe* uczyniła na nim i na jego małżonce tak mocne wrażenie, że oboje niebezpiecznie zachorowali. — Xiężna kazała w sypialnym pokoju swoim wystawić oltarz, przed którym się każdego poranku modli. Xiężna *Angouleme*, która podobneyże przeciwności losu doznawała, jest naysprzyjemniejszą dla niej towarzyszką. — Zdaje się, że urzędowe doniesienie o zamordowaniu, za pomocą telegrafów umyślnie na kilka dni odłożone zostało, aby je zostawić zwy-

ozayney dłuższej korespondencyi prywatney. Morderstwo popełnione zostało na tej samej ulicy, gdzie się zwyczajnie pojazdy *Bonapartego* zatrzymywały, kiedy się na operze znajdował. Ale wtedy ulica była zawsze wieczorem tak osadzona, że nikt przystąpić nie mógł; nawet mieszkańcy musieli czekać, poki owczesny Cesarz wsiadł do pojazdu i opuścił ulicę. — Od czasu zamordowania zaciągają wojska szwajcarskie na straż przed stajniami królewskimi, do których *Luwel* należał. — Liczba pełniący w *Tuileryach* służbę gwardyi pomnożona została trzecią częścią. — Godną jest zastanowienia rzeczą, że zamordowanie Xięcia *Berry* nastąpiło właśnie w nocy przed poniedziałkiem (d. 14), którego potylekroć wspominała odmiana w prawie o wyborach i w konstytucyi w obu izbach wnoszoną być miała. — Teatra otworzone zostały d. 23, wyjąwszy teatr *Opery*. — Wpółśród obecnych okoliczności zachodzą częste uwięzienia, szczególniej ludzi z motłochu pospółstwa, którzy śpiwają głośno buntownicze pieśni, albo też w podobnymże duchu rozprawiają. — Od czasu zamordowania Xięcia *Berry* aresztowano 51 osób.

Dnia 22 t. m. sąd zjazdowy, osądził Pana *du Casse*, wydawcę dziennika *‘Drapeau blanc,’* (który oskarżony był o targanie się na prawość posiadłości dóbr narodowych i wzywanie do nieposłuszeństwa prawu, którego też i sąd przysięgłych 7 głosami przeciw 5 winnym uznał) 3 głosami przeciw 2 na 8 dni więzienia i 500 fr. kary pieniężney. Pan *Martainville*, redaktor tegoż dziennika i obrońca Pana *du Casse*, zawołał po ogłoszeniu wyroku: niech żyje Król!

Jenerał *Cambonne* odebrał d. 17 w *Nantes* królewski patent na godność barońską. Po wykonaniu przysięgi, dodał: I mój honor i moja powinność są tego rękojmią. (Był on z *Bonapartym* na wyspie *Elbie*.)

Przed kilku dniami zaprowadzono do więzienia *la Force* i pod ścisłą straż oddano człowieka jednego, który od dawnego czasu siedział w prefekturze policyi jako włóczęga i żebrak, i który na własne żądanie odesłany był do domu żebraków w *St. Denis*. Ten nieszczęśliwy, którego nie można obwiniać o żadne uczestnictwo w popełnionej d. 13 lutego zbrodni, gdyż wczasie tym osadzony był w więzieniu, napisał do prefekta policyi, że jeśli nie z czynu, to jednakże co do zamiaru, jest on spółnikiem *Luwela*, i uprasza Pana prefekta, aby go uważał za uczestnika tego zabójstwa.

Pewna osoba uczyniła na jednej kompanii uwagę, że *Rzym*, dla uratowania państwa, oddał naczelną władzę wykonawczą w ręce iednego dyktatora. Tak jest, odpowiedział ieden z obecnych deputowany, ale powierzono dyktaturę *Cyceronowi* a nie *Katylinie*.

Paryż dnia 26 lutego. Dnia 25 Panowie *Simeon* i *Mounier* stawieni byli przez Xięcia *Richelieu*, prezydenta rady ministrów, przed Królem, dla złożenia mu przysięgi. Ministrowie marynarki, stosunków zewnętrznych i skarbu znajdowali się na tej ceremonii. Hrabia *Portalis*, vice-sekretarz stanu w ministerium sprawiedliwości wykonał także przysięgę Królowi.

Dnia 25 Xiężna *Berry* przybyła z *St. Cloud* do pałacu tuileryjskiego i zajęła dotychczasowe mieszkanie *Monsieur*. Pojazd Xiężny otaczała gwardya królewska. Wczoray po południu postawiono nową straż na ulicy *Rivoli* pod oknami pałacowego skrzydła *Marsan* zwanego, który teraz Xiężna *Berry* zajmuje.

Xięzę *Wellington* jest tu oczekiwany: zabawi czas nieiaki w naszym mieście, i stać będzie w hotelu *Reyniere*.

Pan *Mirbel*, jeneralny sekretarz ministerjum spraw wewnętrznych, żądał uwolnienia od obowiązków.

Uważają, że otworzone na nowo, wyjąwszy *Operę*, teatru, były w pierwszych dniach próżne. W wyborze sztuk w repertorium miano wzgląd na ostatni wypadek żałobny.

D. 15 b. m. udał się *Monsieur* do *Louvre*, i święconą wodą pokropił zwłoki *Xięcia Berry*, syna swego, który przed śmiercią rzekł do małżonki swojej: *Przebaczam zabójcy, tak jak Jezus Chrystus na krzyżu przebaczył nieprzyjaciółom swoim.*

Protokół śmierci *Xięcia Berry* podpisał także *Margrabia Latour-Maubourg*, minister wojny, obecny przy jego zgonie.

Ciągle biorą tu do więzienia ludzi za śpiewanie buntowniczych pieśni i t. d. Zamknięto kilka kawiarni, gdzie zaszły nieprzystoynne i obrażające wypadki. Po ulicach widzieć się dały przyklepione buntownicze kartki. Pewny szynkarz zawiesił na znaku swoim papier z napisem: *Zapustna niedziela (15 lutego) była najpiękniejszym dniem dla Francyi.*

Przed dwoma miesiącami, lokaj nazwiskiem *Antoine*, idąc w nocy przez ulicę *Aubry le Boucher*, zatrzymany został przez dwóch nieznajomych mu ludzi, z których jeden rzekł śmiało do niego: *Nie zabiłżeś jeszcze Xięcia Berry?* Lokaj uciekł zaraz, powiedział przyjacielowi swemu, co mu się zdarzyło, i razem z nim był badany.

Tegoz samego dnia, kiedy *Xięcia Berry* zabito, jedna maska rzekła do drugiej o wpół do 11stej wieczorem na balu w *Odeon*: *Xiężna Berry musi teraz zapewne wiele łez wylewać.* Było to więc przed zabiciem.

Liczne patrole chodziły dnia 18 b. m. około *Palais Royal*; nie przerwano jednak publicznej spokojności. Cudzoziemcy wyjeżdżają ztąd tak nagle, iż ledwo mogą dostać koni.

Dnia 16 b. m. *Baron Segur*, prezes sądu królewskiego, wynurzając Królowi uczucia z powodu zabójstwa *Xięcego Berry*, oświadczył: — „Tak jest, N. Panie, istnieje ciągle spisek przeciwko *Bourbonom*, i wśród powszechnego smutku dały się słyszeć szalone okrzyki radości. Czyliż teraz znowu pragną krwi, która tak długo płynęła? Czuwaj N. Panie nad sobą, czuway nad wszystkiem co cię otacza. Pamiętaj o zachowaniu tego, co jeszcze z tak drogiego szczepu zostało; który jest bardzo potrzebnym dla Francyi i Europy.“

HISZPANJA.

Korrespondent hamburski zawieścza z *Paryża* pod 22 lutego o hiszpańskich wypadkach: „*Monitor* wczorajszy zawiera co następuje: Listy z *Gibraltaru* pod 3cim z *Kadyxu* pod 4tym z *Madrytu* pod 10tym lutego zawierają szczegóły następujące:

„Jeneral *Freyre* zatrzymał przy sobie 4000 ludzi w *St. Moria*. Jeneral *Cruz* trzyma osadzoną *Chiclana* i dowodzi dywizyą 3000 ludzi. Kawalerya znajduje się w *Puerto Real*.

Dywizya insurgentow, pod dowództwem *Riego*, 2000 ludzi mająca, z *St. Fernando* ku *Tarifa* posunęła się. Jeneral *O'Donnel* ją ściga. Stanowisko *Tarifa* przed ostatnią woj-

ną było bardzo mocne: teraz nie ma żadnego śladu warowni.

Buntownicy tych sztabs-oficerów, którzy ich przy wybuchnieniu insurrekcyi aresztowali, do zbrojowni *Caracca* zaprowadzili.

Jeneral *Campana*, dowódzca załogi *Kadyxkiej*, dnia 3 lutego z 3000 ludzi aż na tamtą stronę *Corta Duro* zaszedł, dla obwieszczenia insurjentom amnestyi, przez Króla im udzieloney. Naczelnik powstańców żądał trzech dni do namysłu, ażeby mógł dać na to odpowiedź.

W dopisie do listu z *Kadyxu* pod dniem 4tym donoszą, iż w tey właśnie chwili wojska twierdzy *Corta-Duro* ku warowni *Torre Gorda* posunęły się, które są ostatnim punktem grobli *kadyxkiej* od strony wyspy *Leonu*.

Półkownik *Santjago*, który się znajdował na czele rozruchu w dniu 24 w *Kadyxie* wszczętego i uśmierzonego, złączył się z powstańcami.

Mówią, że jeneral *Freyre* sam się do *Kadyxu* udał, gdzie herszci ostatnich niespokojności sążeni bydź mają.

Niektóre z gazet naszych piszą: „Jeneral *Freyre* wzywał naostatek insurgentów do poddania się we 48 godzinach, jeżeli nie chcą, ażeby siły użył; inne gazety przeciwnie donoszą, że tu nie mniej jak 5000 ludzi przez dezercyą, a jeneral *O'Donnel* 2500 ludzi tymże sposobem utracił, i dodają, że insurjenci z największą odpowiadają śmiałością, i że wojska królewskie, do uderzenia na nich posłane, natychmiast do nich przeszły i z niemi się zfraternizowały.

Kadyx dnia 4 lutego. Gubernator wydał rozkaz do mieszkańców *Kadyxu*, domy w *Puerto St. Maria* mających, ażeby drzwi w domach nie zamykali, ażeby wojska w nich stawione bydź mogły.

Statek d. 31 stycznia w zatoce *kadyxkiej* przez królewskich zabrany był bat kanonierski *l'Activité*. Insurjenci mieli 5, i królewscy tyleż prawie szalup. Gdy *l'Activité* przez dowódcę królewskiego wziętą bydź miała, ucieła żagiel i miała jednego ranionego. Na królewskiej eskadrze był jeden zabity i pięciu ranionych.

Madryt dnia 10 lutego. Dnia 4 powtórnie insurjentom, których liczba na wyspie *Leon* była 12,000, przebaczenie oświadczone. Żołnierze obowiązani rozeyść się do domow, i dostaną 5 frankow gratyfikacyi.

Jeneral *Freyre* 3 ze swoich regimentow rozbroić musiał.

Z *Madrytu* wszyscy mieszkańcy oddalić się musieli, którzy tam od 2ch lat nie byli zamieszkali.

Zapewniają, iż niejakiś nauczyciel w *Madrycie*, który amnestyą otrzymał, oświadczył że jest autorem fałszywych rozkazow do milicyi. Miał bydź do tego zachęcony przez dawniejszego ministra *Lozano de Torres*. Wiadomo, że ten jest uwięziony i z 30 osobami do twierdzy odesłany.

Kurs wileń. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 80½; dukat hol. nowy r. 11, kop. 43, stary r. 11 k. 20 imperyal 37 r. kop. 5.

Wilno dnia 5 marca v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

2 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłaszają się niniejszém: iż w tuteyszej izbie skarbowey, będą odbywać się targi, na wypuszczenie od dnia 12 apryla terażniejszego 1820 roku w 12, 9, 2 i 1 letnią, arendowną dzierżawę wakujących skarbowych majątków, znajdujące się w Mińskiej gubernii: pierwszy targ dnia 2, drugi 5 a trzeci i ostateczny 8 następującego miesiąca marca terażn. 1820 roku; a zatem życzący wziąć takowe majątki w arendę, zechcą przybyć do izby skarbowey na terminy naznaczone dla wspomnioney licytacji, z prawnemi ewikcyami odpowiedniemi dwuletniej intracie. Stycznia 15 dnia 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowey izbie ekspedycyi ekonomiczney, o majątkach, pod zawiadywaniem skarbowym zostających, przeznaczonych oddać z publicznego targu, od dnia 12 apryla 1820 roku, w arendowną dzierżawę.

| Nazwiska powiatow i majątków. | Ilość podług o- statniej rewizyi. | | | Rocznego docho- du podług in- wentarzy i kon- traktow. | | | | Objaśnienie | |
|---|--------------------------------------|---------|----------|---|-----------------|--------|------|--|--|
| | Domow | d u s z | | srebrem | | assyg. | | | |
| | | męskich | żeńskich | Ruble | Kop. | Ruble | Kop. | | |
| <i>W 12letnią arendowną dzierżawę w mieście Mińsku:</i> | | | | | | | | | |
| Dom drewniany - - - - - | — | — | — | — | — | 150 | — | <i>W a k u j a c e.</i> | |
| <i>W powiatach:</i> | | | | | | | | | |
| Wileyskim: Starostwo Nowikowskie - - | 14 | 30 | 26 | 185 | 90 | — | — | | |
| — — Starostwo Bytkowskie samą ziemię mające - - - - - | — | — | — | 68 | — | — | — | | |
| Boryowskim: Majątek Jakubowicze - - | 10 | 27 | 37 | 352 | — | — | — | | |
| Dziśniejskim: Starostwo Borkowskie samą ziemię mające - - - - - | — | — | — | 30 | — | — | — | | |
| — — Swiderskie - - - - - | 11 | 24 | 34 | 370 | $\frac{11}{8}$ | — | — | | |
| — — Sutorowickie - - - - - | 2 | 5 | 6 | 62 | 40 | — | — | | |
| — — Bernatowskie samą ziemię mające - - - - - | — | — | — | 71 | 20 | — | — | | |
| — — Starostwa Braślawskiego Maryanow folwark - - - - - | 10 | 21 | 31 | 989 | 6 $\frac{3}{4}$ | — | — | | |
| <i>Za nieopłacenie dochodu.</i> | | | | | | | | | |
| Mazyrskim: Starostwo Bukatskie samą ziemię mające - - - - - | — | — | — | — | — | 16 | 25 | <i>W a k u j a c e.</i> | |
| — — W Boryskowickim starostwie dwa młyny rudański i kamieński - - - - - | — | — | — | — | — | 290 | — | | |
| Pińskim: Starostwo Saczkowskie - - - - - | 6 | 13 | 15 | 145 | — | — | — | | |
| — — Wulwickie - - - - - | 2 | 4 | 6 | 23 | — | — | — | | |
| — — Starostwa samą ziemię mające Suszyckie - - - - - | — | — | — | 49 | 50 | — | — | | |
| — — Czerniachowskie - - - - - | — | — | — | 17 | — | — | — | | |
| Bobruyskim: majątek Omelno - - - - - | 37 | 180 | 172 | 1030 | 62 | — | — | | |
| <i>bobyłow</i> | | | | | | | | | |
| <i>13</i> | | | | | | | | | |
| <i>W 9letnią arend. dzierżawę. W obwodzie miasta Mińska.</i> | | | | | | | | | |
| Osada komarowska z sianożęciami - - - | — | — | — | — | — | 205 | — | <i>Za nieopłacenie za- ległości, a tém sa- mem niedotrzymanie warunkow.</i> | |
| <i>W 2letnią arend. dzierżawę.</i> | | | | | | | | | |
| Mazyrskim: Starostwo Fastowickie - - - | 15 | 50 | 44 | 235 | 30 | — | — | <i>Za nieopłacenie na termin dochodu, a tém samem niedo- trzymanie kontraktu</i> | |
| <i>W 1 letnią arend. dzierżawę.</i> | | | | | | | | | |
| Pińskim: Starostwo Półtoranowickie - - | 13 | 40 | 25 | 292 | 85 | — | — | <i>Za nadużycie in- wentarza a tém sa- mem i kontraktu</i> | |

Zgodno: Sekretarz Arcimowicz.

2 Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowej izbie ekspedycyi ekonomicznej, o wakujących skarbowego zawiadywania majątkach, przeznaczonych do wypuszczenia przez licytację w 12 letnią arendowną dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1820 roku.

| Nazwiska powiatow i majątkow. | Liczba podług o- | | Roczny o dochodu | | | |
|---|-------------------|---------|------------------------|---------|-------|---------|
| | statniej rewizyi. | | wedle inwent. i kontr. | | | |
| | Domow | D u s z | | Srebrem | | Afsygn. |
| Męzkich | | Żeńs. | Rubli | Kop. | Rubli | Kop. |
| W 12 letnią arendowną dzierżawę. W powiatach Bobruyskim. | | | | | | |
| Woytowstwo Zatużskie - - - - - | 95 | 259 | 249 | 1437 | 5½ | 919 98½ |
| P i ń s k i m: | | | | | | |
| Starostwo Mołodelczyckie - - - - - | 12 | 36 | 29 | 245 | 19 | — |
| — — Morozowickie - - - - - | 77 | 212 | 184 | 740 | 68½ | — |
| — — Łosickie - - - - - | 16 | 36 | 32 | 147 | 65 | — |
| — — Sietyckie - - - - - | 14 | 35 | 35 | 140 | 24 | — |

Zyczący wziąć wdzierżawę którykolwiek z wymienionych majątkow, mają dla bezpieczeństwa a skarbu złożyć kaucyą, równającą się dwóletniemu dochodowi wyrachowanemu, i przybywać do Mińskiej skar. izby na terminy naznaczone dla licytacji: pierwszy dnia 2, drugi 5 a trzeci i ostateczny 8 następującego miesiąca marc. teraż. roku. Dnia 31 january 1820 roku.

Sekretarz Arcinowicz.

2. Kommissya sądowa edukacyyna na Gubernie Litt., Białoruskie Minską i obwod Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, podaje do wiadomości: iż z pozostałego majątku po zesłym Woiewodzie Chomińskim, za dług od niego należny funduszowi Edukacyynemu rubli srebrnych 62,397 kop. 20¼ wynoszący, przez dekret Sądu Ekdywizorskiego w roku 1811 miesiąca marca 8 dnia ogłoszony, wydzielona dla funduszu Edukacyynego scheda w Gubernii Wileńskiej powiecie Szawelskim leżąca, to jest fundum czyli dwór Tryszki z całym obrębem gruntów krescencyynych, z miasteczkiem Tryszki i wsiami, Słoboda podmieyska, Leylany i część Dyrmejek z karczmanni, gruntami, łąkami i lasami w jednym obrębie włok 163, morgów 27, pretów 207 obszerności, a dymów wszystkich 82 zawierająca, nadto: z młynem wodnym, już po dekrete ekdywizorskim na nowo erygowanym, do wyprzedazy przez licytację w kommissyi zadeterminowana, z powodu niejawnienia się kontrahentów do aktu licytacji poprzedniczo naznaczoney, teraz na nowo wybywać się będzie przez publiczną licytację w terminach, pierwszym dnia 6 drugim 12, a trzecim i ostatecznym dnia 21 miesiąca apryla 1820 roku; zyczący przeto wyrażony majątek Tryszki nabydź, a przez takowe nabycie, tak sumę funduszu Edukacyynego rubli srebrnych 62,397 kop. 20¼ na tej schedzie opartą, jako i nakłady na udobrzeme tego majątku poniesione powrócić lub na osobney ewikcyi stosownie do przepisu praw funduszowi edukacyynemu służących ubezpieczyć, wzywają się, ażeby dla aktu licytacji na wyrażone terminu do miasta Wilna przybyli, i w sali posiedzeń tej kommissyi na ulicy Zamkowej w domu pod N. 107 jawili się sami lub przez umocowanych z ewikcyami i świadectwami Sądu Głównego 2go Departamentu upewnającemi o swobodności majątków w ewikcyą oddających się. Kondycye do takowej licytacji oraz wszelkie szczegółowe wiadomości tyczące się majątności Tryszek, w terminach po wyżej na licytację oznaczonych, każdy z kontrahentów znajdzie do przeyrzenia w kancelaryi kommissyi. — Dnia 2 marca 1820 roku. Michał Dmochowski Pisarz.

iące potąd w zawiadywaniu tegoż uniwersytetu dobra Wiacior zwane w Gubernii Mohylewskiej, powiecie Sieńskim położone i uległe ewikcyi za sumę funduszu Edukacyynego rubli srebr. 12,333 kop. 35½ do wyprzedazy przez licytację w kommissyi zadeterminowane; z powodu niejawnienia się kontrahentów do aktu licytacji poprzedniczo naznaczoney, teraz na nowo celem wyłączenia wyrażoney summy kapitalnej rubli srebrnych 12,333 kopiejek 35½ też dobra Wiacior i z wsiami do niego należącemi dymów 21 zawierającemi, i wszelką tegoż majątku gruntową własnością wyprzedawać się będą na wieczność w terminach, pierwszym dnia 6 drugim 12 a trzecim i ostatecznym dnia 21 miesiąca apryla 1820 roku, zyczący przeto pomienione dobra Wiacior nabydź, i przez takowe nabycie sumę Edukacyyną rubli srebrnych 12,333 kop. 35½ na tym majątku leżącą powrócić, lub na osobney ewikcyi stosownie do praw funduszowi Edukacyynemu służących ubezpieczyć; wzywają się, ażeby na wyrażone wyżej terminu do aktu licytacji w mieście Wilnie w sali posiedzeń kommissyi w domu pod N. 107 odbywać się mający jawili się sami, lub przez prawnie ku temu umocowanych, z ewikcyami i świadectwami Sądu Głównego 2go Departamentu, upewnającemi o swobodności majątków w ewikcyą oddających się, kondycye do licytacji i wszelkie wiadomości tyczące się tegoż majątku Wiaciora, w terminach powyżey na licytację oznaczonych, żądającym tego kontrahentom, w kancelaryi kommissyi okazane będą. Dnia 2 marca 1820 roku.

Michał Dmochowski Pisarz.

2. Dom trzypiatrowy PP. Szulcow położony na rogu Niemieckiej ulicy, a bokiem jednym wychodzący na ulicę Dominikańską, wypuszcza się cały ze wszystkimi pokojami, sklepami, stayniami w arędę roczną lub trzyletnią od dnia 23 apryla roku idącego 1820, zyczący go wziąć w dzierżawę, udadzą się do Pani Szulcowej w tymże domu mieszkającej.

S. Malewski Opiekun.

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna na Gubernie Litewskie Białoruskie, Minską i obwod Białostocki ustanowiona, za zniesieniem się z JW. Rektorem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, do wiadomości podaje, iż zosta-

2. Excerpt manifestu z Protokołu potocznego Sądu Ziem. powiatowego Rohaczewskiego w dacie niżej wyrażającej się zanieśonego i teyże datty pod pieczęcią Urzędową Ziemską stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 januaryi 5 dnia proces imieniem WJPana Kazimierza z Kozielska Puzyny Szambelana bylego dworu Pol. w następnym składzie: iż co matka żalącego się Maryanna z Judyckich Krzysztofowa Puzynina Staroscina Wisztyniecka, mając dobra dziedziczne teraz w Mohylowskiy Gubernii leżące, połowę miasteczka Żurowic ze wsiami Zwońcem i Borchowem po Antecessorze na się spadłe, po wyśściu w zamęście za oycę żalącego się Krzysztofa z Kozielska Puzynę Star. Wisztynieckiego, w roku 1777 przez wydany dokument, nad temiż dobrami poruciła tylko rząd dożywotni temuż mężowi, wkładając obowiązek, ażeby w celu zachowania dla potomstwa, długami obciążyć, ani też przedać i w żadnym względzie ustronić niemógł, w czasie jakowego zarządzania zeszył Półkownik Joachim Judycki drugą połowę Żurowic posiadający uczynił z mową z zeszyłym mężem matki żalącego się, żadney mocy do wybycia majątku niemający o nabycie tych dóbr. Ukrytym więc przed matką żalącego się sposobem pod pozorem ziemnych dyfferencyi przez dwóch dobranych kondyktowych pośredników czyli kompromissarzów utworzyli pośredniczy dekret przysądżający dziedzictwo dóbr matki żalącego się Półkownikowi Judyckiemu a przeznaczający, ażeby za one tenże Judycki mążowi matki żalącego się opłacił summy rubli assyg. 25.900 i takowy tytuł dekret w roku 1787 oddali do utwierdzenia pieczęcią bylego wówczas sumniennego sądu zupełnie niewłaściwego miejsca, jakowy podstęp i z mową a bezprawną przeciwko matki żalącego się czynność plenipotent jego zaskarżył przez prośbę w tymże sumniennym sądzie, na którą uzyskał rezolucyą, że takowa czynność dziedzictwu matki żalącego się ile w sprawie niebyłey żadnego uszkodzenia przynieść niemoże. Oto tedy imieniem matki z oycem żalącego się długo ciągly wiedziony był proceder, pod czasem którego po zeyściu Półkownika Judyckiego, wszystkie dobra onego na dwie córki Katarzynę i Rachelę spadły, z których Katarzyna wtenczas Dernałowicza teraz Wiszczyńska połowę Żurowic, Zwońiec i Borchow z działu na schedę swoją zająwszy: gdy wszystkie jey dobra za długi wezlowe na sprzedaż publiczną wskazane być miały, dopiero w roku 1795 Dernałowiczowa dzisieysza Wiszczyńska podaną do izby sądu cywilnego prośbą zeznała się i oświadczyła że dobra od Puzyny dekretem pośredniczym dla oycy jey uznane, nie są oney własnością, lecz przez successorów zeszyłego Puzyny z dopominkiem powrotu onych osporzone pod nieokończonym jeszcze zostają procederem; i dla tego zastawienia onych do rozprawy przy sobie dopraszała się, w dalszey kolei wiedzionego procederu, takowe dzieło weszło do rządzącego Senatu 5go Departamentu, który po rozpatrzeniu złożonych dowodów przekonywających o z mowności męża matki żalącego się na wybycie bez wiedzy jey dobr żadney mocy niemającego z Półkownikiem Judyckim ułożony; rezolucyą i Ukazem swoim 1809 roku septembra 30 wydanym, nakazał dać sprawę dla żalącego się z bracią successorów po zeszyłej matce w pozyskaniu ich własności, przewodnictwem więc takowego ukazu, żalący się pozwał brata swego Tomasza Marszałka Bychowskiego i potomstwo zeszyłego Jana Szambelana Puzynów jnko uczestników do wspólnego procedowania, i za niestannością onych uzyskał przez dekret kontumacyiny w roku przeszłym 1818 zapadły, wolność dochodzenia samojednie część własności swoiey. Przeto o zwrot bezprawnie osiągnionych dóbr na część żalą-

cego się wypadających trzeciey części z połowy miasteczka Żurowic całkowitych wsioiw Zwońca i Borchowa do sta dwudziestu dziaz mezkich rewizyinych w sobie zawierających, oraz o kalkulacyą, weryfikacyą, expensa prawne i o uczynienie zaprzeczenia na dalsze dobra Generalowey Wiszczyńskiej odpowiedzi uledz powinne, rozwinął w Sądzie Ziem. powiatowym Rohaczewskim z tąż Wiszczyńską prawny proceder. Ponieważ tedy Generalowa Wiszczyńska nieprawnie dzierzaca część żalącego się: wszystkie dobra swoje długami do wartości obciążywszy, unikając od nakazaney przez Rządzący Senat rozprawy i bonifikacyi w pretensyach żalącego się z różnemi w rozmaite wchodząc układy, tworząc kondyktowe niejakowe kompromissa, i jużto z ustronniemi osobami, jużto na imie własnych powtórnego małżeństwa dzieci z mowne zawiera tranzakta, wostatku jak się słyszeć daje dziedzictwo tych dóbr wyprzedać przedsiębierze. Przeto żalący się Kazimierz Puzyna w celu zapobieżenia jakimukolwiek dla siebie uszkodzeniu, ażeby też Generalowa Wiszczyńska opowiedziane dobra swoje na obciążenie onych a bardziey wybycie żadnych z nikim układow czynić i tranzaktów zawierać aż do ostateczney rozprawy nie mogła, w tey mierze ostrzegając Publiczność naysolenniey manifestuje się. U tego manifestu podpis takowy: Takowy manifest w imieniu aktora podpisuje Jan Jurewicz woźny ptu Rohaczewskiego.

Nolken Ziem. Pisorz.

Zgodno z protokulem świadczę Romuald Orda Reg. Ziem. Ptu Rohaczewskiego.

Roku 1820 februaryi 24 dnia takowe oświadczenie Redakcyja Kur. Lit. może dla umieszczenia w Kuryerze przyjąc, Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisorz.

2. Pani Latour ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż teatr jey Widokow świata bardzo już krótko zabawi w tuteyszym mieście a potem uda się do Moskwy; cena weyścia zniżona jest do dwóch złotych od osób, a jednego złotego od dzieci; codzień zaś nowe widoki ukazwane będą.

2. W żurnale Sądu Grodzkiego Ptu Wilkomirskiego w roku 1820 mca februaryi 24 dnia pod N 135. zapisano.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego wszech Rossyą w sądzie Grodzkim Ptu Wilkomirskiego, było rozważanym, iż po zeyściu z tego świata, adwokata tuteyszym juryzdykcyom assystuiącego, Michała Proszynskiego w mcu xbrze zeszyłego 1819 roku, ninieyszy sąd po skommunikowaniu się z tuteyszym sądem Ziemskim uczynił wspólne w mcu januaryi idącego roku postanowienie: wszystkie sprawy, których prokuracyą zeszył Michał Proszynski zajmował się, na sprawce zapisywać, ato jedynie w zamiarze, aby strony odlegle od miasta Wilkomirza mieszkające, a stąd o zeszyłej swego plenipotenta śmieci wiedzieć niemogące, w interesach szkody nieponiosły, jakowych nie mała liczba powyższym sposobem zastanowiło się, żeby zaś też strony, dla odebrania swoich papierow w kancellaryi Ziemskiej Wilkomirskiej przy urzędowie sporządzonym regestrze zlokowanych i poruczenia onych komu innemu, iak nayrychley jawiły się, postanowiono: dla zawiadomienia wszystkich interessowanych w opisanym względzie stron, o zaszley śmierci bylego w tuteyszych juryzdykcyach adwokata Michała Proszynskiego

awizacją do Kuryera Litewskiego zamieścić z tém zastrzeżeniem, iżby też strony, tak dla przyięcia swych papierów, jako też poruczenia onych w prokuracją komu innemu naydaley do dnia 1 następującego mca maja tu jawiły się, albowiem w kadencji majowej, nie tylko wszystkie już zapisane, ale nawet do wzmienionego czasu zapisywać się mogące na sprawce aktoży, będą wolane i w razie niejawienia się stron, skasowaniu ulegną o spełnieniu czego z Litewsko Wileńskiej Typografii gazetną expedycją skomunikować się. W protokule podpis urzędu i za korektą sądowego regenta.

Zgodność z protokulem zaświadczam Sądu

Grodz. Wilkom. Regent Daneykowski

Ze takowe ogłoszenie może bydź umieszczonym w kuryerze litewskim, poświadczam Prezes Grodu Wilkom. Wiechozko

3. Magistrat miasta Wilna na mocy Ukazu z rządu Gubernińskiego Wileńskiego dnia 19 februaryi 1820 roku za N. 2,340 wysięgo, i stosownie do rezolucyi za onym dnia dzisiejszego w sądzie swym zakroczoney ogłasza, iż towary po zmarłym kupcu miasta Moskwy Jermile Konowalowie pozostałe w Ratuszu wileńskim chroniące się, na d. 8 nadchodzącego mca mar. 1820 roku rozpoczną się w tymże Ratuszu wyprzedawać i takowa wyprzedaż będzie kontynuowaną aż do ukończenia licytacji, a stąd, iżby wszyscy pretensorowie i successorowie Konowalowa tak dla naydywania się przy takowym akcie licytacji, jak równie i dla udowodnienia swych stosunków do majątku Konowalowa regulujących się na dopióro rzeczony termin w magistracie Wileńskim jawili się, i aby w takowym czasie życzący nabydź powyższe towary do Ratusza wileńskiego przybywali; magistrat przez niniejszą awizacją powszechność i interessowane osoby zawiadamia: Roku 1820 mca februaryi 21 dnia.

Józef Statkowski Pr. Bur. M. Wilna.

Ignacy Misiewicz Mag. Wil. Regent.

3. Litewsko Wileński Guberniński Rząd w skutek komunikacji Mińskiego duchownego Konsystorza pod datą 24 decembra 1819 roku za N. 2,930 otrzymaney, przez niniejszą awizacją do publiczney wiadomości podaje: że należący do Wileń. wtórey klasy klasztoru, murowany dwupiętrowy dom w mieście Wilnie na zamkowej ulicy pod N. 43 sytuowany ma bydź oddany przez licytacją chrześcianom w arendę od dnia 23 apryla terażniejszego roku na sześć lat; a zatém ktoby życzył pomieniony dom zaarendować, to ma się jawić dla licytacji do wileńskiego Archimandryta i Kawalera Joila, nie 2 lecz 20, 21 i 22 i na przetargi 23 dnia apryla tegoż roku. Dat februaryi 25 dnia 1820 roku Sowiećnik Wincenćy Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki

Jan Stemporzeccki Gubeń. Sekretarz.

3. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na zażpokojenie skarbowey należności od widzkich żydów: Ziski Rozemberga i Josiela Salitana, za niepowrócenie do widzkiego prowiantskiego magazynu, wziętego przez nich sposobem pożyczki owsa; pomieniony rząd przeznaczył na sprzedaż z publicznego targu dwa drewniane domy, znajdujące się

w mieście Widzach, z murowanemi piwnicami, ocenione: pierwszy do 7000 rub., a ostatni do 5000 rub. assygn.; a zatém życzący nabydź takowe domy, zechcą przybydź do tego Guber. Rządu na terminy: pierwszy dnia 2, drugi 26 a trzeci 29 mca apryla t. roku. Stycznia 28 dnia 1820 roku.

Sowiećnik Ławrynowicz.

Sekretarz Nowicki.

3. Niżej podpisany czynię oświadczenie z następney przyczyny, w r. 1817 in martio JW. Kornelia Gorska Pisarzowna Lit. użyła mnie do odebrania summy czer. zł. 500 jey należnych, które zeszy marszałek Kościatkowski miał opłacić a conto ogólney summy czer. zł. 3,275, dekretem Grodzkim Troc. oczewiście zapadłym rekognoskowanej, wypełniając takową posługę wistocie w dniu 7 marca r. 1817, odebrałem czer. zł. 500 od marszałka Kościatkowskiego i jemu wydałem moy rewers, do czasu nim nie dostanę kwitu od JW. Kornelii Gorskiej. Z kolei takowy kapitał oddałem do rąk właścicielki i od jey wziąłem kwit na imie JW. Marszałka Kościatkowskiego: śmierć JW. tegoż Kościatkowskiego przecięła wymianę rewersu niżej podpisanego na kwit JW. Pisarzowny Gorskiej, sukcesorowie zaś Marszałka czy niewiadomością rzeczy czy też inną jaką pobudką powodowani, niesłusznie moy rewers wzięli za dowod mojego zawinienia kiedy ja niżej podpisany ani nie miałem żadnego interessu z zeszyłym Marszałkiem, ani też tenże marszałek był ochoczym komu kiedykolwiek kredytować, gdy ciągle pożyczal u różnych nikomu nieplacąc, odpowiadam więc przez niniejszy protest na awizacją w Kur. Lit. uczynioną i edyktałny pozew; i popierając moje usprawiedliwienie w napaści dopiero nieprzyzwolicie do mnie zastosowanej działać porządkiem prawa w Sądzie Ziem. Wilk. niezaniedbam. Dat 1820 febr 17 dnia.

Hipolit Łabanowski.

Roku 1820 mca februaryi 17 dnia przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiscie WJPan Hipolit Łabanowski Reg. Ziem. Szaw. niniejsze oświadczenie do akt podałem.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Reg.

Takowe oświadczenie przez Redakcją Kur. Lit. do druku że przyjęte bydź może, Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileń. Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

3 Po zeyściu Stanisława Krzywoblockiego stawszy się jedynym dziećcem Cypryan Krzywoblocki, kamienicy pod N. 19 przy ulicy ostrobramskiej w Wilnie położoney, dekretem doczesney exdywizyi na różne części podzieloney, chęć przedaży oney oświadcza, życzący nabyć raczy zgłosić się do W. Gawrońskiego adwokata przy teyże ulicy pod N. 6 mieszkającego. Takowe doniesienie w imieniu brata rodzzonego moiego Cypryana jako pełnomocny plenipotent podpisuję. Ignacy Krzywoblocki Sędzia Grodz. Pttu Prużan. krzyża wojskowego Porucz. i kawaler.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 28.

Dnia 5 Marca 1820 roku.

Cesarskiego domu wychowania Rada opiekuńska sankt-petersburska, przez niniejsze obwieszcza o nastalym, za potwierdzeniem Cesarza Jegomości, Najwyższym Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości, *Maryi Teodorowny*, naczelną zwierzchność mającey nad domami wychowania, rozkazuje, w brzmieniu następującym:

1) Na ewikcyą wiosek, za złożeniem o pewności świadectw podług ostatniej rewizyi, odtąd na przyszłość, od chwili otrzymania tego rozkazu, wydawać z kass składowych na pożyczkę na ewikcyą nieruchomości majątkow także summy, jak się wydają na ewikcyą majątkow wielko-rossyyskich, to jest: po sto pięćdziesiąt rubli na każdą rewizyjną duszę płci męskiej, z terminem na lat dwanaście, i w mało-rossyyskich, białoruskich i przyłączonych od Polski guberniach, a mianowicie: półtawskiej, czernihowskiej, witebskiej, mohilewskiej, kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, mińskiej, wileńskiej, i grodzieńskiej.

2) Pożyczka ta czynić z terminem na dwanaście lat, z opłatą w pierwszych dwóch latach zwyczajnych procentow z góry corocznie, a w dalszych dziesięciu leciech kapitału po dziesiątej części i procenta również na przyszłość na dług pozostały do zupełney jego opłaty.

3) Na tey zasadzie wydawać summy na pożyczkę z pierwszeństwem dla nowo-pożyczających, którzy nie są jeszcze dłużni do kassy składowey.

4) Z dawniejszych dłużnikow, którzy są już winni kassie składowey, mogą korzystać z tego nowego postanowienia, tylko akurati w opłacie, w widoku nowej pożyczki na 12 lat, z warunkiem, że z summy przypadającej do wydania na liczbę dusz już zastawionych, podług nowego postanowienia wytrąca się cały dług, oparty już na tey liczbie dusz, a zatem i po zatrzymaniu przypadających od nowej pożyczki procentow, reszta wydaje się pożyczającemu gotowizną. Rozumie się, iż jeżeli taka przezastawa czynić się będzie przed nadejściem terminu pierwszej pożyczki, do którego opłacone procenta z góry, tedy w nich czyni się stosowny rozrachunek podług zwyczajnych prawideł i samo przezastawienie nie inaczej, jak podług świadectw wydanych podług ostatniej rewizyi.

5) Również dłużnicy, którym wydane kopije świadectw na ewikcyą gorzalczanego dostarczenia, albo dostarczenia sukna dla woyska, z nowego tego postanowienia korzystać nie mogą, dopóki nie powrócą wydanych im kopij świadectw.

RACHUNEK

Na 1,000 rubli, pożyczonych na 12 lat, na mocy nowego postanowienia dla składowych kass, z których przy wydaniu wytrąca się z góry za 1 rok procent, z opłatą później za 2 lata samych procentow, a w dalszych dziesięciu leciech po równey części kapitału z procentami na pozostałe summy.

| Terminy. | O P Ł A T A | | | | | |
|--|-------------|------|-----------|------|----------|------|
| | Kapitałów | | Procentów | | w Ogóle. | |
| | Rub. | Kop. | Rub. | Kop. | Rub. | Kop. |
| Przy wydaniu na pożyczkę 1,000 rubli w 1819 roku, wytrącono będzie z góry za rok | | | | | | |
| <i>Placić powinni:</i> | | | | | | |
| Za 1 1820 | — | — | 60 | — | 60 | — |
| — 2 1821 | — | — | 60 | — | 60 | — |
| — 3 1822 | 100 | — | 54 | — | 154 | — |
| — 4 1823 | 100 | — | 48 | — | 148 | — |
| — 5 1824 | 100 | — | 42 | — | 142 | — |
| — 6 1825 | 100 | — | 36 | — | 136 | — |
| — 7 1826 | 100 | — | 30 | — | 130 | — |
| — 8 1827 | 100 | — | 24 | — | 124 | — |
| — 9 1828 | 100 | — | 18 | — | 118 | — |
| — 10 1829 | 100 | — | 12 | — | 112 | — |
| — 11 1830 | 100 | — | 6 | — | 106 | — |
| — 12 1831 | 100 | — | — | — | 100 | — |
| | 1000 | — | 450 | — | 1450 | — |

RACHUNEK

Na 100,000 rubli pożyczonych na lat 12, na mocy nowego postanowienia dla składowych kass, z których przy wydaniu wytrąca się z góry za 1 rok procent, z opłatą później za lat dwie samych procentow, a w dalszych dziesięciu leciech kapitału po równey części z procentami na pozostałe summy.

| Terminy. | O P Ł A T A | | | | | |
|---|-------------|------|-----------|------|----------|------|
| | Kapitałów | | Procentów | | w Ogóle. | |
| | Rub. | Kop. | Rub. | Kop. | Rub. | Kop. |
| Przy wydaniu na pożyczkę 100,000 rubli w 1819 roku potrącono będzie z góry za rok | | | | | | |
| <i>Placić powinni:</i> | | | | | | |
| Za 1 1820 | — | — | 6000 | — | 6000 | — |
| — 2 1821 | — | — | 6000 | — | 6000 | — |
| — 3 1822 | 10000 | — | 5400 | — | 15400 | — |
| — 4 1823 | 10000 | — | 4800 | — | 14800 | — |
| — 5 1824 | 10000 | — | 4200 | — | 14200 | — |
| — 6 1825 | 10000 | — | 3600 | — | 13600 | — |
| — 7 1826 | 10000 | — | 3000 | — | 13000 | — |
| — 8 1827 | 10000 | — | 2400 | — | 12400 | — |
| — 9 1828 | 10000 | — | 1800 | — | 11800 | — |
| — 10 1829 | 10000 | — | 1200 | — | 11200 | — |
| — 11 1830 | 10000 | — | 600 | — | 10600 | — |
| — 12 1831 | 10000 | — | — | — | 10000 | — |
| | 100000 | — | 45000 | — | 145000 | — |

